



Poza ciekawą tematyką pracy godny pochwały jest także sposób prezentacji wyników badań. Liczne wykresy, tabele, wyliczenia procentowe to wielka zaleta pracy, gdyż najczęściej w tego typu monografiach nie korzysta się z metod czy sposobów prezentacji nauk ścisłych, dzięki czemu praca jest bardziej czytelna. To wszystko sprawia, że literatura omawiająca czasy saskie wzbogaciła się o kolejną wartościową publikację.

Joanna Orzeł (Toruń)

Tomasz Chrzanowski, *Polskie elity intelektualne wobec przemian politycznych i społecznych lat 1795–1830*, Olsztyn 2009, ss. 332

Książka Tomasza Chrzanowskiego *Polskie elity intelektualne wobec przemian politycznych i społecznych lat 1795–1830* została wydana w Olsztynie w 2009 roku przez Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Zawartość monografii mieści się na 332 stronach. Pozycja ta jest nico zmienionym wydaniem dysertacji doktorskiej, która powstała w Zakładzie Historii Nowożytnej Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierunkiem prof. Jacka Staszewskiego.

Tomasz Chrzanowski ukończył historię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2007 roku uzyskał na tej uczelni tytuł doktora nauk humanistycznych. Od października 2007 roku pracuje na stanowisku adiunkta w olsztyńskim Ośrodku Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Jego zainteresowania badawcze dotyczą historii polskiej myśli politycznej i społecznej przełomu XVIII i XIX wieku oraz życia codziennego w miastach Prus Wschodnich w XIX wieku. Dotychczasowe publikacje Autora mieszczą się w kręgu tych właśnie zagadnień.

Struktura monografii opiera się na czterech rozdziałach. Na pierwszy z nich składają się dwie główne części. Jedna zawiera charakterystykę głównych ośrodków skupiających elity intelektualne w badanym okresie. Autor wymienia tu Warszawę, Wilno, Kraków, Krzemieniec, Puławy, Połock, Poznań i Lwów. Dodatkowo wprowadza nieliczne środowisko emigracyjne, na które składają się głównie legioniści. W drugiej części Autor zastosował klasyfikację pokoleniową wyżej wymienionych elit, przeprowadzoną na podstawie stratyfikacji oświeceniowego środowiska pisar-



skiego zaproponowanego przez Elżbietę Aleksandrowską: 1730–1749, 1750–1769, 1770–1789, 1790–1809¹.

Rozdziały II–IV zawierają zmiany i różnice w poglądach elit w ujęciu chronologicznym. Autor zastosował następujące podokresy: rozdz. II – Na straży „starodawnej sławy” (1795–1806), rozdz. III – By Iskra stała się Płomieniem (1807–1812) i rozdz. IV – W pułapce Świętego Przymierza (1813–1830), uzasadniając ich podział zmianami zachodzącymi w polityce europejskiej i dotyczącymi bezpośrednio sytuacji w kraju. W każdym z tych trzech rozdziałów Autor analizuje poglądy elit, rozpatrując je wobec czterech wartości, które uznał za priorytetowe w omawianym czasie. Są to: władca, ojczyzna, wojna i pokój.

Książka w sposób szeroki i treściwy ukazuje punkt, a raczej punkty widzenia przedstawicieli ówczesnych elit. Autor zrealizował cele postawione we wstępie pracy. Na uwagę zasługuje ciekawe ujęcie tematu z pogranicza historii myśli politycznej i społecznej oraz historii mentalności, z których zwłaszcza ta ostatnia jest dla historyków ciekawym, ale i niezwykle trudnym polem badań. T. Chrzanowskiemu udało się jednakże ukazać niejednolity i zmienny obraz poglądów tych jakże trudnych w historii Polski czasów, które w dotychczasowych opracowaniach często bywały generalizowane. Na pochwałę zasługuje trafna i dogłębna interpretacja materiału literackiego zgromadzonego przez Autora, która, co warto zauważyć, opiera się także na mało znanych materiałach rękopiśmiennych. Słusznie także autor poświęcił wiele uwagi niedocenianemu dramatowi Alojzego Felińskiego *Barbara Radziwiłłówna*, który jest ostatnim i jakże wymownym w swej treści dramatem klasycystycznym w historii literatury polskiej. Bardzo wyraziście i konkretnie udało się Autorowi także ukazać przyczyny sporu międzypokoleniowego klasyków i romantyków, czego często brakuje w opracowaniach dotyczących tej tematyki.

Wątpliwości budzi jednak fakt całkowitego pominięcia przez Autora sylwetek kobiecych, które także można niewątpliwie zaliczyć do elit intelektualnych. Myślę, że wprowadzenie kobiecego punktu widzenia byłoby ciekawym urozmaicheniem pracy. Można tu wspomnieć choćby pamiętnik Anny Potockiej-Wąsowiczowej, która bardzo wnikliwie i skrupulatnie opisuje wydarzenia i nastroje towarzyszące utworzeniu Księstwa Warszawskiego czy kampanii napoleońskiej na Moskwę, a także nadzieje i rozczarowania, jakie wywołały one wśród elit. Sądzę, że warto uzupełnić bazę źródłową także o pamiętniki Aleksandra Fredry, które również dotyczą omawianych czasów. Według mnie na większą uwagę zasługiwałaby także postać księ-

¹ E. Aleksandrowska, *Geografia środowiska pisarskiego*, [w:] *Problemy literatury polskiej okresu oświecenia. Seria druga*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977, s. 218–219 [przyp. za:] T. Chrzanowski, *Polskie elity intelektualne wobec przemian politycznych i społecznych lat 1795–1830*, Olsztyn 2009.



cia Józefa Poniatowskiego, niemal zupełnie pominiętego przez Autora, a stanowiąca jedną z najbardziej prestiżowych postaci czasów napoleońskich.

Zastanawia także czytelność danych liczbowych wprowadzonych w rozdziale I. Czy liczba 192 pisarzy (s. 49) ma oznaczać ich wyczerpującą liczbę w całym kraju? Autor sam przyznaje, że nie, więc wydaje mi się bezcelowe przytaczanie liczby sylwetek, które zostały zanalizowane, czy do których pism udało mu się dotrzeć, bo można to sprawdzić w bibliografii. Podobnie jest z danymi procentowymi, które mają oznaczać, jaki procent badanej zbiorowości urodził się w poszczególnych przedziałach obejmujących 20 lat i wyznaczonych, moim zdaniem, dość sztucznie. Sądzę, że takie wyliczenia nie mają większego znaczenia, zresztą Autor nie precyzuje, w jakim celu je przytacza.

Myślę, że bez potrzeby wprowadzone zostały także całe listy nazwisk osób stanowiących elitę w danym środowisku, przygotowana przez Autora charakterystyka tych ośrodków jest bowiem wystarczająca dla celów pracy. Natomiast szczegóły dotyczące poszczególnych sylwetek, wykorzystanych przy badaniu tematu, czytelnik znajdzie, jak już wspomniałam, w bibliografii źródłowej. Dodatkowo, wymieniając początkowo nazwiska, które później nie pojawiają się już w narracji, autor ściąga na siebie zarzut niewyczerpania tematu, do uzasadnienia swoich tez wykorzystuje bowiem pisma kilkunastu najpopularniejszych osób z badanego okresu, jak na przykład Adama Naruszewicza, Stanisława Staszica, Franciszka Karpińskiego, Kajetana Koźmiana, Hugo Kołłątaja, Adama Jerzego Czartoryskiego czy Joachima Lelewela. Rozumiem więc, że rozciągnięcie poglądów tych osób na wiele większą i bardzo zróżnicowaną grupę opiera się wyłącznie na przypuszczeniu. Takiej uwagi niestety zabrakło we wstępie odautorskim. Ten sam zarzut odnosi się do wymienionych, niewielkich ośrodków intelektualnych, jak Krzemieniec czy Połock, do których odwołań brakuje w dalszej części książki.

Chociaż podejście do tematu Autora generalnie jest rzetelne i obiektywne, zastanawia mnie, czy nie uległ on pewnym wpływom badanych źródeł i sam nie stał się oponentem napoleończyków. Skoro bowiem wielokrotnie podkreśla ogólną niechęć Polaków, a zwłaszcza szlachty do Napoleona, jak uzasadnić ogromną armię polską, składającą się głównie ze szlachty, ruszającą z nim na wojnę z Rosją? Wydaje mi się, że zbyt lekko potraktował T. Chrzanowski współpracę Polaków z zaborcami po 1795 roku, który to fakt prof. Wojtowicz nazywa wprost kolaboracją². Podobnie, można zauważyć, że Autor dobrze scharakteryzował pokolenie klasyków, jednak zachodzi obawa, czy słusznie broni ich postaw w walce z romantykami. Tym samym w rozdziale IV Autor stawia tezę o natychmiastowej niemal po kongresie

² J. Wojtowicz, *Spółczesność polskie po trzecim rozbiore. Opór – przystosowanie – kolaboracja*, [w:] J. Grobis, *Oświeceni wobec rozbiorów Polski*, Łódź 1998, s. 227–244.



wiedeńskim zmianie poglądów elit i popieraniu sojuszu z Rosją (s. 197–201), ale według mnie brakuje tam analizy, a także oceny takiego zachowania, czy też innych jego powodów, niż wymieniany strach przed represjami. Sądzę także, że w momencie rozpatrywania opinii na temat konstytucji Królestwa Polskiego zabrakło przytoczenia jej postanowień, które poparłyby tezę Autora, że konstytucja ta bardziej spełniała oczekiwania Polaków niż konstytucja drezdeńska.

Struktura pracy jest klarowna i dobrze odpowiada jej celom. Podział rozdziałów i podrozdziałów nie budzi wątpliwości. Wywód prowadzony jest językiem poprawnym i zrozumiałym. Dużą wartością pracy są ciekawe, dobrze dobrane i odpowiednio zastosowane cytaty.

Książka Tomasza Chrzanowskiego jest pracą ciekawą i nowatorską ze względu na niestandardowe ujęcie tematu oraz szeroką bazę źródłową, którą być może warto byłoby uzupełnić o kilka nazwisk. Rozumiem jednak, że Autor musiał dokonać pewnej redukcji materiału, by zawęzić temat. Książka wpisuje się w krąg badań nad historią mentalności Polaków i dobrze wypełnia istniejącą tam lukę. Stanowi też wartościowe uzupełnienie tematów podejmowanych przez Jerzego Jedlickiego, zwłaszcza w najnowszej serii *Dzieje inteligencji polskiej do 1918 roku*³.

Beata Bawej-Lisiecka (Toruń)

Tomasz Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, Wydawnictwo DiG i Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego, ss. 631

W roku 2009 nakładem wydawnictwa DiG i Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego została wydana obszerna monografia autorstwa Tomasza Ciesielskiego poświęcona armii koronnej w czasach Augusta III. Jej znaczenie dla poznania saskiego okresu wojskowości dawnej Rzeczypospolitej trudno przecenić, ponieważ praca ta wypełnia znaczną lukę w dorobku polskiej historiografii wojskowej.

³ W skład serii wchodzi: M. Janowski, *Narodziny inteligencji: 1750–1831*, J. Jedlicki, *Błędne koło: 1832–1864*, M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach: 1864–1918*, Warszawa 2008.